

Izabela Aldona Trzpil
Akademia Podlaska
Siedlce

Etyka a moralność polityczna

*Spółceństwo pozbawione etyki,
która kształtowałaby międzyludzką solidarność
i odgrywała rolę drogowskazu,
nie jest zdolne do długotrwałego istnienia*

Marion Grofin Donhoff¹

Parafrazując przytoczone słowa, można stwierdzić, że społeczeństwo pozbawione etycznej władzy nie jest zdolne do długotrwałego istnienia i przekazywanie kolejnym pokoleniom treści, które mogłyby stać się podstawą prawidłowego funkcjonowania i rozwoju

Nie wdając się w szczegółowe rozważania filozofów, warto zwrócić uwagę, że określenie „etyczna władza, etyczni politycy” wydaje się wręcz utopijne i moralistyczne. Taki rodzaj mitycznego myślenia, że etyka jest domeną moralistów, duchownych i osób, które zajmują się wyłącznie sprawami ducha jest coraz bardziej powszechny wobec nieustannego nawoływania do strategicznego i pragmatycznego działania.

Arinash Dixit i Barry Nalebuff, autorzy znanej pracy poświęconej myśleniu strategicznemu w „biznesie, polityce i w życiu codziennym”, definiują działanie strategiczne jako „sztukę pokonania przeciwnika, jeśli się wie, że przeciwnik ma ten sam zamiar wobec ciebie”; myślenie strategiczne zaś „nie ma – ich zdaniem – związku z etyką czy etykietą”; zaczyna się od określenia podstawowych umiejętności i rozważenia, jak najlepiej ich użyć².

Polityka i działalność polityczna jest dziś coraz częściej postrzegana jako gra, która ma prowadzić do przejścia władzy i utrzymania jej jak najdłużej. Takie działania nie muszą być nieetyczne. Przeciwnie, jeśli zdobycie władzy i jak najdłuższe rządzenie danej ekipy sprzyja rozwojowi kraju i społeczeństwu rządzenie zaś realizowane jest zgodne z dominującym w danym społeczeństwie systemem wartości, to nie powinno ono budzić zastrzeżeń. Takie uprawianie

¹ M. Donhoff, *Ucywilizujemy kapitalizm, granice wolności*, Warszawa 2000, s. 2.

² A.Z. Kamiński, B. Kamiński, *Korupcja rządów*, Warszawa 2004, s. 241.

polityki można bowiem uznać za „etyczne”³. Kot podkreśla, że etyka ogranicza się do strony opisowej, ale też zawiera swą stronę regulatywną, normatywną i oceniającą. Etyka jest zawsze wyróżnionym składnikiem danego światopoglądu, który reguluje uczestniczenie jednostek w ich działalności politycznej. Etyka, podobnie jak światopogląd, ustala normy wskazujące konkretne systemy wartości oraz precyzuje dyrektywy, określa sposoby, środki, metody realizacji owych wartości⁴. Mówiąc najkrócej, etyka – to nauka o moralnych prawach i obowiązkach ludzi przy podejmowaniu decyzji i we wzajemnych stosunkach⁵.

Już Arystoteles rozpatruje etykę i politykę łącznie jako filozofię spraw i problemów ludzkich; powiada, że właściwością polityki jest odnoszenie się do sfery państwa a nawet politykę określa jako teorię państwa. Przeto punktem wyjścia Arystotelesa, ale zarazem i punktem dojścia jest teza, iż mechanizm rządzenia nie dokonuje się w imię interesu prywatnego, gdyż byłoby to wbrew człowiekowi, ale dobro jest pojmowane jako cel wszelkiego działania. W procesie rządzenia mamy do czynienia ze zjawiskami społecznymi i prywatnymi sprawami ludzi, dlatego rządzić powinni najlepsi poprzez swą „działalność rozumną”, która pozwala realizować zarówno cele państwa, jak i dbać o dobro i szczęście obywateli⁶.

Dyskusja o znaczeniu etyki w polityce nie należy do czysto teoretycznych, akademickich debat. Odzwierciedla ona autentyczne dylematy, problemy i konflikty związane ze sprawowaniem władzy i lansowaną przez polityków kulturą polityczną. Jest ona niezwykle potrzebna w dobie relatywizmu, wartości i presji na „skuteczność” działania za wszelką cenę. Skuteczność działania w polityce jest coraz częściej postrzegana jako sprawność w zdobywaniu i utrzymywaniu władzy. Często nie towarzyszy temu działaniu nie tylko wyczuwanie obyczaju, uczciwość, przyzwoitość i odpowiedzialność, ale też całkowity brak motywacji działania na rzecz dobra wspólnego, brak wrażliwości etycznej, a czasem nawet ignorancja i buta.

„Na pragmatykę skuteczności polityki wpływa doktryna makiawelizmu. Charakteryzuje się ona immoralizmem społecznym, odzwierciedlanym w zasadzie «cel uświęca środki». Doktryna ta głosi, że dobra i skuteczna polityka to działalność nastawiona na osiągnięcie celów, która nie ma nic wspólnego z moralnością. Dopuszcza wykorzystywanie podstępów, przemocy, obłudy, cynizmu, przewartościowań, braku skrupułów w dążeniu do osiągnięcia celów. Polityk musi działać skutecznie, nawet niemoralnie, gdyż tylko zwycięzców historia ocenia pozytywnie. Według tej doktryny, polityka jest autonomiczną dziedziną ludzkiej działalności, różną od religii i moralności. Polityk (władca) powinien wykorzystywać socjotechniczne reguły manipulowania jednostkami dla realizacji celów, zadań, w sposób alternatywny:

a) pozyskując ich przychylność przez populizm i pozorowane działanie prawne, humanitarne, pobożne itp.,

³ Etyka to nauka o moralności, moralność zaś jest przedmiotem etyki traktowanej jako dyscypliny teoretycznej. Zob. H. Januszek, J. Sikora, *Socjologia pracy*, Poznań 1998, s. 182.

⁴ Tamże s. 182.

⁵ J.A.F. Stoner, R.E. Freeman, D.R. Gilbert, *Kierowanie*, PWE, Warszawa 1988, s. 110.

⁶ T. Filipiak, *O niezbędności kultury politycznej w życiu publicznym*, mps, s. 37.

b) lub, gdy te działania nie przyniosą mu zrozumienia i wsparcia, powinien podstępem lub zdradą wywoływać lęk i posłuszeństwo we współrealizacji polityki.

Z doktryny makiawelizmu wynikają dwa syndromy zachowań polityków:

- syndrom aniola, wszystko jest dobre szlachetne, spolegliwe, a polityk jest opiekunem realizatorów (wykonawców, przedmiotów) polityki,
- syndrom praczki, wszystko jest brudne, jak bielizna do prania, złe, obłudne, a polityk powinien działać podstępnie dla osiągnięcia celów⁷.

Doktryna makiawelizmu była stosowana w XIX i XX wieku przez despotów i reżimy polityczne, przy czym śladowo ma również zastosowanie współcześnie. Jak pokazują niektóre doświadczenia, ma tendencję do ujawniania się wówczas, gdy politycy chcą za wszelką cenę utrzymać władzę i zaczynają działać, nie licząc się z jakimikolwiek normami. Zaczynają wówczas działać nieetycznie, manipulując informacją i uruchamiając działania marketingowe odwołując się do haseł populistycznych lub haseł nawiązujących do idei ładu społecznego, poprawy losu i bezpieczeństwa obywateli. Działania takie charakteryzują się najczęściej demagogicznym wyrachowaniem, odwołują się do różnorodnych emocjonalnych resentymentów, obaw i nadziei. Ukazują proste rozwiązania trudnych problemów. W działaniach tego typu nie mają znaczenia jakiegokolwiek wartości czy normy. Chodzi o skuteczne omamienie społeczeństwa do uzyskania poparcia.

Zagadnienie moralności polityków ma ogromne znaczenie dla społeczeństwa. Niski poziom etyczny polityków może bowiem pociągać za sobą niepowetowane straty i szkodzić całemu narodowi. Leszek Kołakowski podkreśla: „Łatwo jest abstrakcyjnie opisywać cnoty, ale ich stosowanie wymaga giętkości i zrozumienia dla nieskończonej zawłości ludzkich spraw, a to zrozumienie jest wynikiem doświadczonego obcowania ze ścierającymi się wzajemnie wymogami życia, różnymi roszczeniami uzasadnionymi i wynikiem obcowania z ludźmi dobrymi i rozważnymi”⁸. Każda próba opisanie cnót, którymi powinny się charakteryzować osoby różnych profesji, zwłaszcza pełniących funkcje publiczne lub pracujące w kontakcie z innymi ludźmi doprowadza do stworzenia niekończącej się listy cech idealnego człowieka.

Opisanie cnót polityka i zasad etycznych, którymi powinien się kierować, jest, wbrew temu co pisze L. Kołakowski, bardzo trudne i zawsze doprowadza do utopijnych wskazań, tworzących nierzeczywiste idealne byty. Działalność polityczna może być analizowana w różny sposób. Podstawą analizy są jednak przede wszystkim przyjmowane cele. Rozważania, czy formułowane cele i ich realizacja jest zgodna z wymogami etycznymi, stanowi istotę oceny z perspektywy moralnej związanej z przestrzeganiem i respektowaniem obowiązujących w danym społeczeństwie norm.

Każdy obszar politycznego działania (w zależności od pełnionej roli) można opisywać, odwołując się do najważniejszych wskazań etycznych. Inne wskazania będą dotyczyły prezydenta, inne premiera, inne marszałka sejmu a jeszcze inne politycznego przywódcy danego ugrupowania. Do podstawowo-

⁷ W. Grzywacz, *Polityka społeczno-gospodarcza. Istota, założenia metodyczne*, Szczecin 2003, s. 201.

⁸ L. Kołakowski, *Mini wykłady o maxi sprawach*, Kraków 1997, s. 51.

wych wymogów etycznego działania w każdej z tych ról należy zaliczyć odpowiedzialność i rzetelność informacji.

Dualizm tych podstawowych wymogów etyczności polityki stwarza z jednej strony możliwość samodyscypliny i samodoskonalenia polityków, z drugiej – daje szansę na ich wiarygodność w oczach społeczeństwa.

Rozważania nad etyką i moralnością w polityce są zatem refleksją nad tymi zagadnieniami, które wydają mi się najważniejsze z perspektywy rangi i roli kultury politycznej sprzyjającej kształtowaniu właściwej relacji i korelacji w stosunkach władza – obywatele.

Nie chodzi tu o moralizowanie i nawoływanie do kodyfikacji wartości i wzorców etycznych, które będą zakazywać lub nakazywać i w ten sposób politycy będą przestrzegali wartości etycznych i moralnych. „Ale można powiedzieć za Arystotelesem, że im bardziej świadomy wybór «filozofii politycznej w sprawach ludzkich», im lepsze wartości i wzory polityczne, tym bardziej władza i obywatele zmierzają do osiągnięcia określonego celu ze względu na «samo dobro» i nie są to sprawy «czysto formalne»”⁹.

Odpowiedzialność w polityce przejawia się w kilku wymiarach:

- za drugiego człowieka;
- społeczna;
- kulturowa;
- historyczna.

Wymienione wymiary odnoszą się do odpowiedzialności politycznej, ponieważ polityka kształtuje warunki do funkcjonowania pojedynczych obywateli i społeczeństwa, jego kultury i historii.

Odpowiedzialność za drugiego człowieka w kontekście politycznym to tworzenie warunków równości szans i lansowanie wzorów prawidłowych relacji w oparciu o rzetelność kontaktów, szacunek i dążenie do wzajemnego wzbogacania, a nie „budowanie siebie” i swojej pozycji kosztem drugiego człowieka. To także odpowiedzialność za słabych i potrzebujących wsparcia. Ten rodzaj odpowiedzialności politycznej wiąże się z budowaniem podstaw efektywnej polityki społecznej, która tworzy warunki do przedsiębiorczości obywateli. To unikanie za wszelką cenę jakichkolwiek działań populistycznych w tej sferze w imię własnej popularności i manipulowania najślabszymi socjalnie jednostkami.

Odpowiedzialność społeczna jest świadomym oddziaływaniem na tworzenie warunków ładu społecznego, integracji społecznej i kształtowanie społeczeństwa obywatelskiego. Ten rodzaj odpowiedzialności polityków dotyczy lansowania zasad życia zbiorowego, które wiąże się z konstruktywnym rozwiązywaniem konfliktów, w oparciu o twórcze zasady dialogu społecznego i podejmowanie działań na rzecz współpracy między różnymi grupami społecznymi i ugrupowaniami politycznymi.

Odpowiedzialność kulturowa wiąże się z tworzeniem możliwości dbania o dziedzictwo kulturowe państwa oraz społecznie wytworzone wartości, wzory i normy. Ich szczególne celebrowanie przez polityków, aby budować w społeczeństwie autorytet władzy. To otwartość na inne wzory kulturowe, ochrona mniejszości narodowych. To także świadomość zmian i przenikanie się kultur, a wraz z tym konieczność kształtowania „związku pomiędzy wyznawanymi war-

⁹ T. Filipiak, *O niezbędności kultury...*, s. 38.

tościami a postępowaniem cywilizacyjnym¹⁰. Ten rodzaj odpowiedzialności politycznej w największym znaczeniu wiąże się z etycznym działaniem. „Sfera kultury jest dla polityków ważna nie tylko jako zbiór naczelnych wartości, którym polityka powinna służyć, ale i jako wspólny świat symboli i pojęć nabywanych w trakcie edukacji, bez których niemożliwe byłoby porozumienie się i współżycie ludzi. (...) Także jako zbiór wzorów zachowań w różnych okolicznościach życiowych składających się na – szczególnie doniosłą praktycznie kulturę społeczną”¹¹. Wpływ kultury na prawidłowe funkcjonowanie państwa ma ogromne znaczenie. „Kulturę i poziom cywilizacyjny można, bowiem określić jako nowoczesny zasób produkcyjny”¹². Kultura na różnych obszarach może być przejawem kompetencji cywilizacyjnych wyrażających się w sferze kultury ekonomicznej, prawnej, organizacyjnej, technologicznej i ekologicznej.

Innym obszarem etycznych działań polityków jest odpowiedzialność historyczna „Łączy ona klamrą nasze usytuowanie w czasie – przeszłość, teraźniejszość, przyszłość”¹³. Odpowiedzialność historyczna ma ścisły związek z odpowiedzialnością polityczną. Stawia ona wymóg analizowania wydarzeń minionych w oparciu o różne źródła w celu zbliżenia się do prawdy. Ponieważ prawda historyczna jest czymś nieosiągalnym, odpowiedzialność historyczna ma ogromną wagę moralną i polityczną¹⁴. Zdefiniowana w ten sposób odpowiedzialność historyczna wyraźnie wskazuje na rozwagę rzetelność i etyczno-analityczną kontestację zdarzeń, która pozwala na dokumentowanie i opisywanie czasem trudnych wydarzeń w sposób wiarygodny i autentyczny na tyle na ile to możliwe.

Tak rozumiana odpowiedzialność historyczna nie pozwala na wykorzystywanie wygodnych interpretacji historii do bieżących celów politycznych i walki o władzę.

Odpowiedzialność polityczna to w sensie formalnym „sposób wyciągania konsekwencji w stosunku do rządu – nazywana także odpowiedzialnością parlamentarną. (...) Ten rodzaj odpowiedzialności wynika stąd, że podstawą jej stosowania są różnice w zakresie polityki i realizacji programu rządu oraz różnice oceny ze strony rządu i Sejmu, a ich skutki mają polityczny charakter oraz wymiar. Konsekwencją odpowiedzialności politycznej jest ustąpienie ze stanowiska. Instytucją służącą realizacji odpowiedzialności politycznej jest wotum zaufania, a także wotum nieufności¹⁵. Tak rozumiana odpowiedzialność polityczna ma charakter retrospektywny *ex post (facto)*. Etyczny wymiar odpowiedzialności politycznej wiąże się ze świadomością pełnionej roli. Politycy z racji publicznego charakteru swojej roli powinni charakteryzować się głęboko zinternalizowanym poczuciem odpowiedzialności wyrażającej się etycznym zachowaniem i kulturą polityczną.

T. Filipiak podkreśla, że „to, co decyduje we wzajemnych relacjach i korelacjach władza – obywatele, to głównie stanie *face to face* z oddziaływaniem

¹⁰ L.E. Harrison, SP. Huntington, *Kultura ma znaczenie*, Poznań 2003, s. 27.

¹¹ J. Supińska, *Dylematy polityki społecznej*, Warszawa 1991, s. 8

¹² W. Grzywacz, *Polityka społeczno-gospodarcza...*, s. 279.

¹³ *Poczucie odpowiedzialności moralnej jako aspekt podmiotowy*, red. M. Nowicka-Kozioł, Warszawa 2000, s. 14.

¹⁴ P. Matuszak, *Odpowiedzialność historyczna – jako to rozumiem?*, z rozmów z autorem.

¹⁵ *Mała encyklopedia wiedzy politycznej*, red. M. Chamaj, W. Sokół, Toruń 2002, s. 217–218.

polityków na rzeczywistość społeczną, to również skuteczność ich pozytywnych wpływów na problemy ekonomiczne, prawne i społeczne, które mogą być sprawdzane w praktyce, to wreszcie stawianie zadań przed «ludźmi polityki» zadań ujmowanych w kategoriach służby społecznej¹⁶. Pojęcie służby społecznej często jest utożsamiane z działalnością społeczną, a nie z profesjonalizmem, który musi charakteryzować polityków. Profesjonalizm ten wiąże się z realizacją przypisanych im zadań w sposób efektywny, skuteczny i etyczny. Pogodzenie tych wymogów wiąże się z rzetelnym i nieustannym doskonaleniem swoich umiejętności w połączeniu z bardzo silnym poczuciem odpowiedzialności.

Problem odpowiedzialności politycznej jawi się zatem jako odpowiedzialność kompetencyjna i etyczna. Ma też bardzo szeroki zakres związany z odpowiedzialnością polityczną obywateli. Materia ta jest zatem skomplikowana, ponieważ dotyka świadomości politycznej obywateli.

„Wzory i wartości kultury politycznej – podkreśla T. Filipiak – wyrażają ludzkie dążenia, które znajdują swój wyraz w zasadach, normach indywidualnych i publicznych, w postawach społecznych, w zachowaniach jednostek i grup ludzkich czy też w stosunkach władza – obywatele bądź w zasadach państwowych i symbolach narodowych. W związku z tym kultura polityczna, jej wartości i wzory podlegają określonej hierarchii ważności, która zachowuje wyobrażenia i idee pluralistyczne i bynajmniej nie oznacza ich «poszatkowania» na poszczególne części czy oddzielne fragmenty lub fakty społeczne nie powiązane ze sobą jako całością¹⁷.

Tak rozumiana kultura polityczna odnosi się wprost do wysokiego poziomu świadomości politycznej i odpowiedzialności zarówno społeczeństwa, jak i polityków, dając podstawy kreowania poszanowania wymogów etycznych, kreowania standardów bezpieczeństwa i możliwości zwiększania roli instytucjonalnych gwarancji prawno-politycznych.

Na uwagę zasługują zwłaszcza standardy i wartości demokratycznej i humanistycznej kultury politycznej, które, zdaniem T. Filipiaka, powinny – a nawet jest to niezbędnie konieczne – kreować nowe wzory działań i zachowań w polityce, jak również nowe hierarchie wartości w życiu indywidualnym oraz publicznym. W obliczu pewnych zagrożeń bezpieczeństwa ekonomicznego i prawno-politycznego na pierwszym miejscu autor wskazuje jednak posługiwanie się rozumem i dążeniem do zagwarantowania pełnej obywatelskiej wolności, gdyż działalność ludzi władzy i zwykłych obywateli na takich fundamentach determinuje prawidłowe, a więc odpowiedzialne i etyczne działania całego systemu gospodarczego i politycznego¹⁸.

Odpowiedzialność polityczna, podobnie jak odpowiedzialność społeczna, nie pojawia się znikąd. Kształtuje się ona w relacjach między społeczeństwem i politykami, tworząc podstawy nowoczesnych reguł sprawowania władzy i szansę rozwiązywania różnych złożonych problemów społeczno-politycznych i moralnych. Taki rodzaj relacji jest również podstawą humanizacji stosunków międzyludzkich. Stwarza to podstawy do lepszego (wartościowego) stanowienia

¹⁶ T. Filipiak, Problemy z problemami badawczymi w sferze kultury politycznej i prawnej, Warszawa, s. 3.

¹⁷ Tamże, s. 28.

¹⁸ Tamże, s. 33.

prawa i lepszego funkcjonowania gospodarki, porządku prawnego zorientowanego na świadomość prawa i polityki, powoduje także lepsze działanie instrukcji politycznych i administracyjnych¹⁹.

„Biorąc pod uwagę to, co dokonuje się w sferze politycznej, a mianowicie ujawniająca się ustawicznie brutalizacja życia społecznego, nieuzasadnione niczym oskarżenia ludzi, podporządkowanie polityki doraźnym interesom, rozpowszechniona frustracja polityczna obywateli, posługiwanie się nierzadko wyuczoną frazeologią z pustym werbalizmem, sprzeczności między słowem a czynem oraz między doktryną a praktyką (zamiast dostrzegać społeczną i jednostkową treść wypowiedzianych słów i umieć wyciągać z nich praktyczne konsekwencje) itp. – innymi słowy nabiera współcześnie znaczenia i «wrażnego zabarwienia» anty-kultura polityczna. Pojęcie «anty-kultura polityczna» dotyczy, bowiem ważkich zjawisk społecznych, a nade wszystko mechanizmów wykonywania władzy, relacji państwo-obywatele, jak i świadomości bądź nieświadomości samych elit, – jako odrębnej grupy politycznej oraz ludzi, w których nagromadziły się anty-wartości, przesady, elementy kultury jako «przeżytku», zła wola oraz różne patologie polityczne, które spowodowały i powodują nadal olbrzymie straty w kulturze indywidualnej i obywatelskiej jak i straty ogólnospołeczne.

Wszystkie te wyliczone przykładowo i upowszechniające się elementy sprawiają, iż ciągle brak jest w społecznej świadomości tego, że negatywne standardy i zjawiska w sferze politycznej ze swej natury i w każdej swej postaci są poważnym zagrożeniem dla społeczeństwa obywatelskiego, ustroju demokratycznego i humanistycznych wzorców i wartości kultury politycznej²⁰.

Niezwykłą, wręcz nieprzecenioną rolę w kształtowaniu etycznego oblicza polityki ma podejście polityków do przekazywania informacji społeczeństwu. Tworzenie warunków dostępu obywateli do informacji jest obowiązkiem polityków. Rzetelna informacja jest fundamentalnym czynnikiem tworzącym podstawy świadomości obywateli związanej ze zrozumieniem decyzji polityków i udzielaniem im poparcia.

W nowoczesnych społeczeństwach istnieje wręcz konieczność analizowania, jakie konsekwencje dla rozwoju stosunków międzyludzkich mają sposoby przekazywania informacji i stosowanie określonych technik przekazu oraz jak należy poprawnie obchodzić się z nimi, aby służyły dobru danej społeczności.

„Uznanie celu społecznego komunikowania za podstawę etycznej oceny wszelkich aktów wymiany myśli w istotny sposób wpływa na rozpoznanie podstawowych zasad moralnych regulujących proces przekazywania informacji takich, jak: wolność, prawda, obiektywność, odpowiedzialność i zaufanie²¹.

Każda informacja przekazywana przez polityków ma wieloraki wpływ na odbiorców, wpływa na kształtowanie się ich tożsamości, obrazu świata oraz na podejmowane decyzje i postawy. Istnieje zatem ścisły związek między przekazywaniem przez polityków informacji a poczuciem wiarygodności władzy w oczach społeczeństwa.

¹⁹ Zob. I.A. Trzpił, *Czynić świat odpowiedzialnym [w:] Czynić świat bardziej bezpiecznym*, Siedlce 2007, s. 169.

²⁰ T. Filipiak, *O niezbędności kultury...*, s. 38.

²¹ Z. Sareło, *Media w służbie osoby. Etyka społecznego komunikowania*, Toruń 2000.

„Przeświadczenie o doniosłości procesów i aktów komunikacji w polityce ugruntował zwłaszcza J. Habermas w koncepcji działania komunikacyjnego, bardzo inspirującej dla współczesnego podejścia normatywnego do komunikacji politycznej w systemach demokratycznych. Ujęcie to zakłada istotność systematycznego dialogu w komunikacji w sferze publicznej, partnerstwo uczestników poszczególnych aktów komunikacji, aktywne uczestnictwo oraz równoprawność ról rządzących i rządzonych. Ten idealny model komunikacji politycznej, w której wszelkie zagadnienia sporne rozstrzygane są w ramach określonych proceduralnie publicznych działań komunikacyjnych (debat publicznych), oparty jest na założeniu współdziałania uczestników, dążenia do akceptacji, harmonijnej współpracy w realizacji istotnych społecznych celów. (...) Ważna jest także powszechność uczestnictwa w komunikacji politycznej (...). Aktywność komunikacyjną obywateli należy umieścić wśród najważniejszych przesłanek rozwoju społeczeństwa obywatelskiego, wskaźników poziomu konsolidacji demokracji, pożądanych elementów kapitału społecznego, a także kultury politycznej danego społeczeństwa. Kompetencja i aktywność komunikacyjna obywateli w obszarze polityki łączy się bowiem ze stosunkiem do polityki, znajomością i rozumieniem działań politycznych wartościami uznawanymi i pożądanymi dla systemu politycznego, społecznymi ocenami zjawisk politycznych i sądami wartościującymi na temat instytucji politycznych, апробowanymi i realizowanymi wzorcami zachowań oraz działań w sferze polityki”²².

Dostęp do rzetelnych informacji daje podstawy do kształtowania kompetentnego społeczeństwa posiadającego spójny obraz artykułowanych przez polityków wizji przyszłości i możliwości skutecznego działania.

Wszelkie próby weryfikowania informacji o działaniach polityków wiążą się z uruchamianiem różnego rodzaju technik ograniczania informacji. Są to najczęściej mechanizmy weryfikacji w momencie ich przekazu. „Do najbardziej rozpowszechnionych politycznych mechanizmów ograniczania obiegu informacji można zaliczyć instytucję cenzury, istniejącą w wielu krajach po dzień dzisiejszy. Podobną rolę pełnią ideologie uznane w danym państwie za jedynie prawdziwe i słuszne. Polityczne mechanizmy ograniczania obiegu informacji nie mają na celu ani ochrony jednostki, ani kultury, Ich celem jest zachowanie ustroju społeczno-ekonomicznego lub nawet wyłącznie utrzymanie władzy przez jednostkę lub grupę osób”²³.

Poczucie ograniczania informacji przez polityków rodzi w społeczeństwie stany frustracji, i beznadziejności i wycofania. Niedoinformowane społeczeństwo daje się łatwiej manipulować, jest bardziej podatne na populizm oraz mityczne i stereotypowe myślenie. Wywołuje to chaos w społecznym widzeniu świata, sprzeczne ze sobą poglądy moralne i wykluczające się wizje przyszłości. „Tego typu odbiorcy tracą zaufanie do własnej kultury i osobistych poglądów. Nie wiedzą, co jest prawdziwe, dobre i słuszne, poczynają wątpić w samą możliwość poznania prawdy. Przestają wierzyć wszelkim autorytetom. Wszystko dla nich staje się sprawą wyłącznie subiektywnych, niesprawdzalnych prze-konań.

²² J. Faras, *Komunikacja polityczna. Wybrane zagadnienia gatunków i języka wypowiedzi*, Wrocław 2005, s. 242–243.

²³ Z. Sareło, *Media w służbie osoby...*, s. 39.

W konsekwencji nie posiadają oni ugruntowanego obrazu siebie, ani trwałego zrozumienia sensu swego istnienia. Obca im jest jasna wizja przyszłości. Z tego też powodu u podstaw motywacji ich czynów nie znajdują się trwałe zasady moralne, lecz sytuacyjne, przypadkowe impulsy oraz wzbudzone przez nie nastroje. (...) Z tego powodu wielu zwolenników zyskują politycy, którzy głoszą bzdurne i wewnętrznie sprzeczne programy społeczno-ekonomiczne. Podstawą ich sukcesu jest umiejętność wykorzystania dezinformacji. Głoszą oni bowiem, że mają skuteczne sposoby natychmiastowego rozwiązania wszystkich problemów nurtujących ludzi. Osoby fanatyczne podążają za bałamutnymi «nawiedzonymi politykami» w gruncie rzeczy oczekują od nich nie tylko rozwiązania problemów społecznych, lecz bardziej spodziewają się, że skutecznie pomogą im odbudować lub odnaleźć utraconą tożsamość.²⁴

Zagrożenie utratą tożsamości jest bardzo silne w okresie burzliwych zmian, jakie pojawiają się we współczesnym świecie, szczególnie w krajach gwałtownych zmian restrukturyzacyjnych, dokonujących transformacji ustrojowej i gospodarczej.

Konieczność przekazywania informacji służy nie tylko rozwojowi osób i umacnianiu wspólnoty. Informacja jest też czynnikiem wzrostu i rozwoju gospodarczego.

„Wymóg przekazywania informacji odnosi się w pierwszym rzędzie do polityków oraz osób prowadzących działalność gospodarczą. Oni są bowiem aktywnymi uczestnikami wydarzeń, których następstwa dotyczą całego społeczeństwa. Informacje o ważnych wydarzeniach polityczno-gospodarczych mogą wpływać na osobiste decyzje poszczególnych ludzi. (...) Od polityków wymagana jest szczerą otwartość w podawaniu informacji. Oni nie powinni oczekiwać, aż pytaniami zostaną zmuszeni do ich ujawnienia. Dotyczy to przede wszystkim informacji dla nich nieprzyjemnych. Do ich nieprzymuszonego ujawnienia potrzebna jest odwaga. Tego typu informacje podważają bowiem autorytety – a ten dla polityków zwłaszcza – jest warunkiem sukcesu. Stąd też politycy często mniej troszczą się o realną rzeczywistość, a bardziej o jej obraz w mediach. Chętnie przekazują przeto informacje dla siebie korzystne i nawet, jeśli dotyczą one spraw błahych, nadają im rangę wydarzeń wyjątkowo doniosłych²⁵. Wypacza to obraz rzeczywistości, kształtuje prawidłową hierarchię zdarzeń.

Każda odmowa udzielenia informacji jest zdaniem Z. Sareło równoznaczna z naruszeniem prawa wszystkich obywateli.²⁶

Postawa etycznego i zgodnego z prawem przekazu informacji jest potrzebna zarówno nadawcom, jak i odbiorcom. Wiąże się ona z szacunkiem dla godności człowieka i warunkuje społeczną akceptację i możliwości godzenia różnych interesów społecznych.

²⁴ Tamże, s. 41–42.

²⁵ Tamże, s. 78.

²⁶ Tamże, s. 79.

Izabela Aldona Trzpił

Ethics and political moralisty

Summary

In my article I assumed that society deprived of ethical governance is not able to sustained existence and hand down its substance to posterity which might formulate basis of proper existence and development. Avoiding particulars of philosophical considerations it is worth mentioning that definition "ethical governance" and "ethical politicians" seem to be sort of utopian and moralistic. This kind of mythical thinking which qualify ethics as a domain appropriate exclusively for the clergy, moralists and professionals dealing with spiritual matters is the most commonly used as a lobbying for strategic and pragmatic activity is steadily arising. In my publication I would like to express my attitude to mentioned above thesis and reveal its weak points.